

KINGA SZYMCZAK*

Wydawnictwo „Książnica – Atlas” i jego działalność na rzecz oświaty

Wydawnictwo „Książnica – Atlas” rozpoczęło swą działalność 1 stycznia 1924 r. Powstało na skutek zjednoczenia „Książnicy Polskiej TNSW”, założonej w 1916 r. i „Atlasu” Spółki Kartograficznej i Wydawniczej we Lwowie, która powstała w 1921 r.¹ Pełna nazwa wydawnictwa brzmiała następująco: „Książnica – Atlas, Zjednoczone Zakłady Kartograficzne i Wydawnicze Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Spółka Akcyjna we Lwowie z oddziałem w Warszawie”². Ponieważ oba wydawnictwa były już bardzo dobrze rozpoznawalne zarówno w kraju, jak i za granicą a także kojarzyły się z publikacjami o niezwykle wysokiej jakości merytorycznej i edytorskiej, nowa instytucja zachowała w nazwie słowa rozpoznawcze swoich poprzedniczek. Pierwszy człon w nazwie firmy podkreślał jej formalny związek z TNSW i tym samym potrzebę kontynuacji polityki wydawniczej „Książnicy”. Drugi człon, czyli „Atlas”, zakładał z kolei związek z kartografią i Eugeniuszem Romerem, twórcą, autorem i animatorem całej polskiej działalności kartograficznej. Podobnie postąpiono z sygnetem wydawniczym – połączono znak firmowy „Książnicy Polskiej TNSW”, którego autorem był Władysław Skoczylas, z globusem „Atlasu”. Statut nowo powstałej spółki został zatwierdzony dnia 26 kwietnia 1924 r. Jej siedzibą był Lwów. Mogła ona tworzyć oddziały i filie w każdej miejscowości Rzeczypospolitej oraz za granicą³. Jako cel

* Mgr, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu, Katedra Historii Wychowania i Pedagogiki, 91-408 Łódź, ul. Pomorska 46/48.

¹ *Pierwsze Sprawozdanie Zjednoczonych Zakładów Kartograficznych i Wydawniczych TNSSiW „Książnica – Atlas” sp-ki Akcyjnej. Za czas od 01.01. do 31.12.1924 r.*, Lwów 1925, s. 4.

² *Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zmiany nazwy Spółki i Statutu oraz powiększenia kapitału zakładowego Spółki Akcyjnej pod nazwą: „Książnica Polska, Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Akcyjna Spółka Kartograficzna i Wydawnicza we Lwowie”, Minister Przemysłu i Handlu – J. Kiedroń, Minister Skarbu – C. Klarner, Warszawa, dn. 26.04.1924 r.*, „Monitor Polski”, 7.05.1924, nr 105.

³ *Statut „Książnicy – Atlas, Zjednoczonych Zakładów Kartograficznych i Wydawniczych Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych”*, Lwów 1924, s. 3.

spółki przyjęto „wytwarzanie, nabywanie i sprzedaż wyrobów przemysłu graficznego, a w szczególności nabycie, dalsze prowadzenie i rozwój działalności istniejących już przedsiębiorstw, ewentualnie założenie nowych”⁴.

Na podstawie rozporządzenia Rządu z dnia 25 czerwca 1924 r. i uchwały Walnego Zgromadzenia z 27 czerwca 1925 r. został ustalony kapitał akcyjny spółki, który wynosił 2 625 000 000 Mk⁵. Organami Spółki Akcyjnej były: 1) Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, 2) Rada Nadzorcza, 3) Komitet Wykonawczy, 4) Zarząd (Dyrekcja), 5) Komisja Rewizyjna⁶.

Po fuzji spółek w skład „Książnicy – Atlas” wchodziły następujące działy: 1) Instytut Kartograficzny pod kierownictwem prof. E. Romera, 2) Dział Wydawniczy pod kierownictwem wicedyrektora, profesora gimnazjum A. Dudryka, 3) Drukarnia, 4) Cynkografia, 5) Litografia, 6) Introligatornia, 7) Stolarska, 8) Dział handlowy obejmujący składy handlowe we Lwowie, Warszawie i Katowicach, a także księgarnie w Warszawie i Lwowie. Cynkografia i litografia przyjmowały pewne ilości prac zleconych przez inne zakłady. Wszystkie pozostałe działy pracowały tylko i wyłącznie dla własnego przedsiębiorstwa. Księgarnie natomiast zajmowały się sprzedażą wszelkich książek, również wydawanych nakładem innych oficyn.

W wyniku połączenia w roku 1924 dwóch spółek „Książnicy Polskiej TNSW” i „Atlasu”, oficyna wydawnicza stała się niekwestionowanym potentatem na rynku księgarskim, szybko docenionym nie tylko w kraju, ale i za granicą. Imponujące było tempo prowadzonych prac i wyjątkowo bogata oferta wydawnicza firmy. W programie wydawniczym uwzględniano edycję podręczników do wszystkich typów szkół, począwszy od powszechnych, a skończywszy na uniwersyteckich, zarówno ogólnokształcące, jak i fachowe. Obok podręczników i dzieł pomocniczych starano się o dostarczanie młodzieży także książek rozrywkowych. Kontynuowano wydawane od 1923 r. czasopismo „Iskry”, a pod koniec 1924 r. redakcja rozpoczęła edycję serii pod nazwą „Biblioteka Iskier”⁷. „Książnica – Atlas” publikowała ponadto dla młodych czytelników lektury szkolne, encyklopedie i słowniki. Dla dzieci do 12. roku życia opracowywała zbiory, które obejmowały opowiadania, bajki, baśnie i książeczki popularnonaukowe. Polską szkołę wyposażała w niezbędne pomoce naukowe, mapy i atlasy do nauki geografii i historii. Nauczycielom zapewniała książki pomocnicze z dydaktyki, metodyki i książki pedagogiczne⁸. Wydawała dzieła z zakresu kultury i sztuki, pozycje popularnonaukowe oraz beletrystykę. Specjalną uwagę zwracał Zarząd „Książnicy – Atlas” na czasopisma naukowe, fachowe, bibliograficzno-krytyczne, które miały stanowić forum wymiany

⁴ Tamże, s. 4.

⁵ Tamże, s. 3.

⁶ Z działalności „Książnicy – Atlasu”, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy – Atlasu»” 1925, nr 11, s. 280.

⁷ Dr A. Z., *Rozwój wydawniczy „Książnicy – Atlasu” w roku 1924*, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy – Atlasu»” 1925, nr 3, s. 25–29; dr J. Piątek, *Widoki naukowej produkcji wydawniczej w Polsce*, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy – Atlasu»” 1925, nr 9, s. 127–198.

⁸ „Biblioteka Pedagogiczno-Dydaktyczna”, „Biblioteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych”, „Biblioteka Higieniczna”, „Biblioteka Higieniczna Powszechna”.

myśli, miejsce zgłaszania nowych propozycji wydawniczych, dyskusowania nad wadami i zaletami opublikowanych wydawnictw, a także informować na bieżąco o zagadnieniach, problemach, dokonaniach naukowych w dziedzinie, którą się zajmowały. Do czasopism wydawanych przez „Książnicę – Atlas” należały: „Muzeum”, „Przegląd Pedagogiczny”, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy – Atlas»”, „Przegląd Humanistyczny”, „Przegląd Kartograficzny Polski”, „Czasopismo Geograficzne”, „Przegląd Matematyczno-Fizyczny” i „Przyroda i Technika”.

Podstawowym zadaniem, jakie wyznaczała sobie „Książnica – Atlas”, określając profil swojej działalności wydawniczej, była pomoc szkole, wyrażająca się w zaspakajaniu różnych jej potrzeb. Pomoc ta rozdzielona została pomiędzy młodych odbiorców, postrzeganych przez wydawnictwo jako dziecko i jako uczeń oraz nauczycieli. Stąd wzięła początek akcja edytorska nastawiona na wydawanie podręczników, książek dla młodych czytelników, czasopisma dla młodzieży, a także książek i periodyków dla nauczycieli.

Priorytetową sprawą dla wydawnictwa, jak wynika już z pierwszego sprawozdania „Książnicy – Atlas”, było opracowanie modelu polskiego podręcznika. „Nowe podręczniki, nowi autorzy!”⁹ brzmiało hasło Wydawnictwa, choć w pierwszych latach niepodległości było to zadanie wiążące się z dużym ryzykiem z powodu częstych zmian programów nauczania. Zdarzało się, że w konsekwencji tego stanu rzeczy dopiero co wydane nakłady książek okazywały się już nieaktualne. Różne dochodzące do władzy ugrupowania polityczne i organizacje społeczne wysuwały bowiem coraz to nowe treści programowe, zasady dydaktyczne i koncepcje wychowawcze, powołując się niejednokrotnie na chlubne tradycje ruchu oświatowego i osiągnięcia nauk pedagogicznych w Polsce i za granicą¹⁰. Zygmunt Ziemiński, przywołując działalność Komisji Edukacji Narodowej, uznał, iż wielkie tradycje nakładają obowiązek ich kontynuowania. „Chwila obecna – pisał – aczkolwiek szczęśliwsza dla Polski, niż druga połowa XVIII w., ma jednak z nią wielkie podobieństwo pod tym względem, że teraz jak i wówczas, musimy stwarzać ideał nowego obywatela i obmyślać drogi, wiodące do zrealizowania tego ideału, przez wychowanie młodego pokolenia”¹¹.

Mimo częstych zmian programów nauczania, które wywoływały konieczność przemiany podręczników szkolnych, dyrekcja „Książnicy” starała się systematycznie zaspakajać potrzeby polskiej szkoły, licząc się z jej oczekiwaniami, nowymi prądami w nauczaniu i dotrzymując kroku wszystkim poważnym dążeniom w dziedzinie reform szkolnych¹². Wydawcy wychodzili z założenia, że nowa szkoła, która tworzy się w niepodległej Polsce powinna oprzeć się na nowym systemie

⁹ E. Romer, *Drożyzna książki szkolnej*, Lwów 1925, s. 24.

¹⁰ S. Łempicki, *Polskie tradycje wychowawcze*, Warszawa 1936, s. 210–212; H. Lotholc, *Duch KEN w naszych programach szkolnych*, „Praca Szkolna” 1933–1934, nr 1; H. Pohoska, *Z „obywatelskich” myśli KEN*, „Zrąb” 1930, nr 1, s. 29.

¹¹ Z. Ziemiński, *W imię wielkiej tradycji*, „Katalog Dzieł Pedagogicznych, Dydaktycznych i Metodologicznych”, Lwów–Warszawa 1929, s. 1.

¹² W. Topoliński, *Z działalności Książnicy – Atlasu TNSW. Sprawozdanie z Rady Nadzorczej Książnicy – Atlasu TNSW*, „Przegląd Pedagogiczny” 1931, s. 227.

pomocy szkolnych, dostosowanych do jej wymagań¹³. Jedne podręczniki zachowano po pewnych zmianach i uzupełnieniach, inne zostały zastąpione nowymi opracowaniami, jeszcze inne okazywały się całkiem zbędnymi, bo w ich miejsce weszły nowe podręczniki do nowych przedmiotów nauki szkolnej. „Książnica”, rozumiejąc, jak wielką wartość stanowi dobra książka szkolna zarówno dla ucznia, jak i dla nauczyciela, starała się zaspokoić w tym zakresie wszystkie potrzeby wychowanków i wychowawców. Zamierzała dostarczać polskiej szkole podręczniki na najwyższym poziomie, po możliwie najniższych cenach, odpowiadające programom szkolnym wypracowanym przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, dostosowane do poziomu umysłowego i potrzeb poznawczych dzieci i młodzieży¹⁴. Zarząd „Książnicy – Atlas” podjął w związku z tym działania pozwalające na określenie podręczników używanych w poszczególnych szkołach i wybór najlepszych spośród „dozwolonych” czy „polecanych” książek, a tym samym ograniczenie liczby książek dopuszczanych do szkoły. Wystosowano w tym celu do miejscowych władz szkolnych pismo, w którym proszono o udzielenie informacji o zapotrzebowaniu na konkretne podręczniki. Ministerstwo WRiOP zakazało jednak przekazywania „Książnicy” wiadomości na ten temat, by, jak argumentowało, „nie stawiać jej w korzystniejsze warunki od firm innych”. Ustosunkowując się do takiego stanowiska, Wydawnictwo wyrażało pogląd:

Stajemy tu zatem wobec trudnego dylematu. Wprowadzenie książki do użytku w zakładzie rozstrzyga się na ogół dopiero z końcem roku szkolnego, tzn. w przeciągu dwu miesięcy. Przez te miesiące pracują wszystkie w Polsce drukarnie poza godzinami, z pięćdziesięcioprocentową nadpłatą i nie tylko nie są często na czas gotowe, ale wypuszczają w świat albo za małe albo za duże wydanie. Strata w obu wypadkach, a w dodatku książka musi być droższą!¹⁵.

W możliwości kalkulacji rocznego zapotrzebowania na podręczniki Przedsiębiorstwo dostrzegało nie tylko wymierne korzyści dla siebie, lecz także dla uczniów. Uważano, że odpowiednio zwiększony i uregulowany zbyt polskiej książki wpłynie na obniżenie jej ceny.

W swoim planie wydawniczym „Książnica – Atlas” uwzględniała wszystkie rodzaje szkół, poczynawszy od elementarnych, poprzez średnie zarówno ogólnokształcące, jak i zawodowe gimnazjum oraz liceum, na uniwersytetach skończywszy¹⁶.

Poza pracą nad nowymi podręcznikami „Książnica – Atlas” wniosła ogromny wkład w rozwój czytelnictwa dziecięcego i młodzieżowego. Podjęła próbę stworzenia nowego typu literatury dla młodego odbiorcy, która miała pomagać nauczycielom w pracy szkolnej, budzić zainteresowania uczniów, zaspakajać ich indywidualne upodobania, wywoływać określone emocje, przeżycia estetyczne i dostarczać wiadomości, które nie były objęte programami nauczania. J. M. Dąbrowa stwierdzała:

¹³ *Pierwsze Sprawozdanie Zjednoczonych Zakładów...*, s. 4.

¹⁴ *Katalog Książek dla Bibliotek Szkolnych. Spis książek zakwalifikowanych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, Lwów–Warszawa 1928.

¹⁵ E. Romer, *Drożyzna książki...*, s. 26.

¹⁶ Dr A. Z., *Rozwój wydawniczy...*, s. 27; dr J. Piątek, *Widoki naukowej produkcji...*, s. 197.

Treść przeczytanych książek wsiała najszybciej w dusze dzieci i młodzieży; idee w książce zawarte, przenikają do serca i umysłu, kształtują charakter, jednym słowem, pierwsze przeczytane książki wywierają niewątpliwie wielki wpływ wychowawczy na duszę młodego, przyszłego obywatela. To też we wszystkich społeczeństwach i państwach książka dla dzieci i młodzieży bywa otaczana czujną opieką zrzeszeń społecznych i władz oświatowych¹⁷.

Wydawnictwo starało się zatem włączyć w podejmowane przez pedagogów, nauczycieli, bibliotekarzy, działaczy oświatowych i społecznych działania w zakresie rozwijania i upowszechniania literatury dla młodych czytelników. Czytelnictwem dzieci i młodzieży, jako niezwykle istotnym elementem wychowania, zajmowało się Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, powołując do życia na początku lat 20. XX w. Komisję Oceny Książek¹⁸. Jej zadanie polegało na wydawaniu opinii o wydawnictwach periodycznych i beletrystycznych. Komisja, oceniając wartość utworów, brała pod uwagę względy wychowawcze, narodowe, społeczne, naukowe, literackie i formalne¹⁹. Wprowadziła ponadto trzy stopnie ocen książek: „konieczna”, „pożądana” i „dozwolona”. Książki układano w pięć grup: dla dzieci do lat 9, dla dzieci 9–12-letnich, 13–14-letnich i młodzieży 15–18-letniej²⁰.

W warunkach niepodległego państwa przed literaturą dla młodych czytelników otworzyły się nowe perspektywy rozwoju. Kierunek jej twórczych poszukiwań kształtował się pod wpływem różnorodnych czynników, m.in.: sytuacji politycznej, społecznej, ekonomicznej i kulturalnej kraju, a także rozwoju pedagogiki i psychologii. Pedagodzy i nauczyciele podejmowali dyskusję nad stanem literatury, dostrzegali potrzebę dokonania zmian w zakresie jej form i treści, zgłaszali własne postulaty pod adresem książek dla najmłodszych. Krytykowali literaturę powstałą

¹⁷ J. M. Dąbrowa, *O książkach dla młodzieży*, „Przegląd Wydawnictw S. A. «Książnica – Atlas» TNSW” 1929, nr 4, s. 49.

¹⁸ Komisja Oceny Książek do Czytania dla Młodzieży Szkolnej rozpoczęła swoją pracę z dniem 28 listopada 1923 r., w jej skład wchodził głównie pedagogzy i uczeni, m.in.: W. Jezierski, S. Kossuthówna, T. Łopuszański, T. Mikułowski, H. Radwanowa, J. Saloni, J. Włodarski, Z. Ziemiński. Dwa lata wcześniej, z początkiem 1921 r. MWRiOP utworzyło Komisję Oceny Książek i Pomocy Szkolnych, która opracowywała programy szkolne i spisy lektur. Na czele Komisji stał J. Szarota. O pierwszym posiedzeniu Komisji informowała kronika „Ruchu Pedagogicznego” 1922, s. 238.

¹⁹ *Komunikat Komisji Oceny Książek do Czytania dla Młodzieży Szkolnej z dnia 18 maja 1925 r.*, „Bibliografia Pedagogiczna” 1925, R. 5.

²⁰ Opinie i oceny książek drukowano w piśmie „Bibliografia Pedagogiczna” w latach 1924–1928; później wydano *Spis książek polecanych do bibliotek szkolnych przez Komisję Oceny Książek do Czytania dla Młodzieży Szkolnej przy MWRiOP w latach od 1923 do 1928*. W tym czasie odbyło się 78 posiedzeń, na których pozytywnie oceniono 675 książek, a negatywnie – 370. W listopadzie 1929 r. MWRiOP doprowadziło do reorganizacji Komisji – ograniczono jej skład z 27 do 7 osób, pozostawiono dwa stopnie ocen książek: „dozwolona” lub „niedozwolona” do bibliotek szkolnych i oddzielono utwory popularnonaukowe od beletrystyki. Do Komisji Oceny Książek z Zakresu Literatury Pięknej do Czytania dla Młodzieży byli powołani pedagogzy, pisarze, badacze literatury i krytycy, m.in.: W. Borowy (przewodniczący), M. Dąbrowa, M. Gutny, K. Górski, S. Kossuthówna, J. Lechoń, J. Lorentowicz, Z. Szmydtowa. Orzeczenia o książkach zamieszczano w „Dzienniku Urzędowym MWRiOP”. Zob. J. Z. Biątek, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918–1939*, Warszawa 1979, s. 25–27; B. Hadaček, *Wychowanie przez literaturę w Polsce międzywojennej (związki literatury dla dzieci i młodzieży z pedagogiką)*, Warszawa–Poznań 1973, s. 17, 20–21.

przed 1914 r. i piśmiennictwo pierwszego dziesięciolecia, w którym dominowała tematyka wojenno-patriotyczna i wspomnieniowo-dokumentatorska²¹. Zygmunt Ziemiański pisał: „Potrzeba nam utworów literackich na tle współczesnym, które by wskazywały, jakim ma być obywatel dzisiejszej Polski”²².

Wydawnictwo w trosce o młodego czytelnika, jako jedno z zadań swej działalności postawiło sobie, jak już wcześniej wspomniano, dostarczenie młodzieży lektury rozrywkowej, a jednocześnie wartościowej, pouczającej, ciekawej i dostosowanej do poziomu umysłowego i zainteresowań młodych obywateli²³. Zadanie to spełniać miała „Biblioteka Iskier”, „kierując na właściwe tory zamięłowania literackie młodzieży, dostarczając jej zdrowego pokarmu, jaki stanowią pełne artystycznych wartości utwory autorów polskich i obcych”²⁴. Seria była przeznaczona dla dorastających dziewcząt i chłopców w wieku od 13. do 18. roku życia. Już w 1924 r. pomysłodawca „Biblioteki”, Władysław Kopcewski nakreślił jej ramy programowe, obejmujące cztery zasadnicze typy tematów, odpowiadające potrzebom ówczesnej młodzieży. Do pierwszego zaliczył dzieła popularnonaukowe, a więc szkice, opowiadania lub powieści zaznajamiające z najnowszymi zdobyczami na polu nauk przyrodniczych i technicznych, z nowymi odkryciami i wynalazkami. Druga grupa obejmowała książki podróżnicze, przygodowe, które odkrywały przed młodym człowiekiem życie i obyczaje innych narodów, a przez porównywanie z obyczajami własnego otoczenia rozszerzały światopogląd i wyrabiały poczucie obywatelskie. Na trzeci temat składały się powieści o treści obyczajowej, które ilustrowałyby życie społeczne, podkreślały znaczenie jednostki, jej godności i honoru osobistego, zwracały uwagę na potrzebę kształcenia zalet charakteru. Czwarta grupa obejmowała dzieła o podłożu historycznym, omawiające pewne epoki życia naszego narodu²⁵.

Z myślą o młodszych dzieciach, w wieku od 7 do 12 lat, „Książnica” opracowała od 1928 r. cykl lektur pt. „Biblioteczka Iskier”. Każdy z tomów „Biblioteczki” łączył w sobie „treść pożyteczną, moralną i naukową z wytworną formą stylową i wydawniczą”²⁶. „Książnica – Atlas” przystąpiła do wydawania specjalnych zbiorów lektur dla najmłodszych czytelników, wychodząc z założenia, że „książka ma być przez szereg lat przyjacielem dziecka, musi zatem posiadać pełną wartość, musi być dobra i pożyteczna, musi mieć głębię myśli, a przytem być jasna i przystępna”²⁷.

Obok „Biblioteki Iskier” i „Biblioteczki Iskier” pojawiła się na początku lat 30. XX w. osobna „Biblioteczka Geograficzno-Podróżnicza” dla młodzieży pod

²¹ B. Hadaczek, *Wychowanie...*, s. 20.

²² Z. Ziemiański, *O książkach do czytania dla młodzieży*, „Szkoła Powszechna” 1928, z. 2, s. 48–149.

²³ Dr A. Z., *Rozwój wydawniczy...*, s. 29.

²⁴ *Oceny i sprawozdania*, „Muzeum” 1927, s. 101.

²⁵ J. M. Dąbrowa, *O książkach dla młodzieży...*, s. 50; J. M. Dąbrowa, *Literatura dla młodzieży*, „Przegląd Wydawnictw S. A. «Książnica – Atlas» TNSW” 1930, nr 4, s. 49–54; Redakcja Wydawnictw, *Lektura dla młodzieży, a współczesne prądy wychowawcze*, „Przegląd Wydawnictw S. A. «Książnica – Atlasu» TNSW” 1931, nr 4, s. 49–50.

²⁶ *Kronika instytucji*, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy – Atlasu»” 1928, nr 9–10, s. 80; *Nowe książki*, „Przegląd Pedagogiczny” 1930, s. 30.

²⁷ Redakcja Wydawnictw, *Lektura dla młodzieży...*, s. 49.

tytułem „Dookoła Ziemi”. „Książnica” wydawała ją we współpracy z głównym Zarządem Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografii. Stanowisko redaktora powierzono dr. S. Włada. Zadaniem serii było dostarczenie młodzieży książek w celu pogłębienia jej znajomości geografii Polski i świata. Odpowiednio dobrane pod względem treści i tendencji dzieła miały służyć szkole jako materiał naukowy i uzupełniający, ale przede wszystkim zaszczepiać w młodych ludziach polskie i ogólnopolskie ideały²⁸.

W okresie międzywojennym literaturze dla młodych czytelników wyznaczono niewątpliwie bardzo ważną rolę. Bolesław Hadaczek stwierdza: „Miała ona tworzyć nastroje ideowe wśród młodzieży i trafiać tam, gdzie nie trafia sucha dydaktyka, rozprawa, czy moralizowanie”²⁹. Niemniej poważne zadanie postawiono przed czasopismami dla dzieci i młodzieży. Periodyki, tak jak literatura, miały kształtować postawy moralne i estetyczne, zapewniać określone oddziaływanie społeczno-ideowe, przygotowywać do odbioru głębszych treści literackich i rozumienia współczesnej problematyki wychowawczej³⁰. „Książnica – Atlas” zadbała także o czasopismo dla młodzieży, przejmując wydawnictwo tygodnika „Iskry”, ukazującego się od października 1923 r.³¹ Pismo wychodzące jako dwutygodnik pod redakcją W. Kopczewskiego przeznaczone było dla młodzieży od lat 12 do 18. Celem „Iskier” było „budzenie w młodych ludziach ukochania wszystkiego co piękne, wzniosłe szlachetne, wyrabianie w nich cnót obywatelskich i skierowanie umysłu na drogi dobra, piękna i prawdy”³². Czasopismo miało za zadanie przygotować młodzież do przyszłej pracy na rzecz społeczeństwa, wyrabiać charakter, umysł i wolę. W treści piśmka odnajdujemy naukę i zabawę, artykuły z zakresu historii, historii literatury, geografii Polski lub ogólnej, oraz nauk przyrodniczych. Na barwną całość składały się poezje, opowiadania i powieści dla młodzieży, kronika najważniejszych wydarzeń światowych danego tygodnia, nie zabrakło także zagadek, rebusów i działu humorystycznego³³.

„Książnica – Atlas”, chcąc przyczynić się do upowszechnienia wiedzy pedagogicznej, do rozwoju polskiej pedagogiki i jak najlepiej przysłużyć się polskiej szkole, szczególną uwagę poświęcała wydawnictwom pedagogicznym, dydaktycznym i metodycznym. Stworzyła serie wydawnictw przeznaczonych dla nauczycieli. U podstaw tego pomysłu leżał zamysł możliwie jak najszerszego udostępnienia środowiskom nauczycielskim publikacji, zarówno zagranicznych, jak i polskich badaczy, które wносиły wartościowy wkład w rozwój nauk o wychowaniu,

²⁸ St. P., *Dookoła Ziemi. Biblioteczka Geograficzno-Podróżnicza*, „Przegląd Wydawnictw S. A. «Książnicy – Atlasu» TNSW” 1931, nr 4, s. 50–51.

²⁹ B. Hadaczek, *Wychowanie przez literaturę...*, s. 15.

³⁰ J. Z. Białek, *Literatura dla...*, s. 186.

³¹ K. E., „Iskry” pod egidą TNSW, „Przegląd Pedagogiczny” 1926, nr 36, s. 973; „Iskry” do szkół, „Przegląd Pedagogiczny” 1927, s. 158; *Wartość wychowawcza „Iskier”*, „Przegląd Pedagogiczny” 1928, s. 253.

³² *Dział sprawozdawczy*, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy Polskiej»” 1923, nr 9, s. 196–197; *Kronika Towarzystwa*, „Przegląd Pedagogiczny. Sprawy Towarzystwa” 1923, s. 424.

³³ K. Strutyński, *Dział sprawozdawczy*, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy Polskiej»” 1924, nr 1, s. 14–15.

dostarczając najnowszej wiedzy pedagogicznej i psychologicznej, ułatwiając rozwiązywanie teoretycznych i praktycznych problemów w działalności szkolnej. Potrzeba przygotowania serii dla nauczycieli wynikała z głębokiego przekonania Wydawnictwa, że literatura pomocnicza dla nauczycieli zapewni im możliwość dokształcania, samokształcenia i samodoskonalenia zawodowego, pobudzi do refleksji i podejmowania różnych prób realizacji idei „nowej szkoły” w praktyce pedagogicznej³⁴. Na łamach „Muzeum” P. Z. Dąbrowski pisał:

To od nauczyciela niewątpliwie w głównej mierze zależy, czy życie ducha, kultura rośnie i rozwija się, czy stoi na miejscu lub, co gorsza jeszcze, cofa się. Ta rola społeczna nakłada na nauczycielstwo obowiązek pilnego śledzenia przejawów kultury, przejawów nowych dążeń w dziedzinie wychowania³⁵.

Intensywne prace nad przebudową polskiego szkolnictwa i ustaleniem nowych ideałów wychowawczych szły w parze z rozwojem nauk pedagogicznych. Poważny wpływ na kształtowanie się poglądów polskich teoretyków wychowania i nauczania miały koncepcje zagranicznych badaczy. Szczególne zainteresowanie „naszych” pedagogów budził zapoczątkowany na przełomie XIX i XX w. w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych ruch reformatorski w pedagogice, określany mianem „nowego wychowania”, który łączył w sobie różne koncepcje wychowawcze, poczynając od indywidualizmu, naturalizmu, pądocentryzmu, po kierunki socjologiczne i pedagogikę kultury. Bogdan Suchodolski tak określił ów prąd: „Nowa pedagogika chciała być pedagogiką «wychodzącą od dziecka», pedagogiką nauczania i wychowania «na miarę», pedagogiką swobody i twórczości dziecięcej, pedagogiką traktującą dziecko jako podmiot wychowania, a nie jako przedmiot»³⁶. W szeroko pojętej formule „nowej pedagogiki” mieściły się różnorodne systemy wychowawcze i dydaktyczne: progresywizm pedagogiczny Johna Deweya, plan daltoński, metoda Marii Montessori, szkoła pracy, metoda projektów, ośrodków zainteresowań, nauczania łącznego, uczenia się pod kierunkiem i inne³⁷. W każdej z tych koncepcji starano się tak dobrać treści i metody dydaktyczno-wychowawcze, aby w sposób maksymalny umożliwić dziecku aktywność, samodzielne rozwiązywanie problemów, rozwijanie jego zainteresowań. Wiedzę ogólną miał zdobywać uczeń przy okazji rozwiązywania problemów praktycznych. Zrywano w związku z tym z systemem klasowo-lekcyjnym, przekazywaniem uczniom wiedzy systematycznej i uporządkowanej, narzuconym z góry programem nauczania oraz tradycjom nauczania zbiorowego na rzecz indywidualnego. Podstawowym kryterium doboru treści nauczania stawały się potrzeby, zainteresowania i doświadczenia dziecka. Hasła „nowego wychowania”, wywierające znaczący wpływ na pedagogikę światową, miały szansę dotrzeć również do Polski dzięki działaniom podejmowanym przez „Książnicę – Atlas”.

³⁴ F. Bereźnicki, *Innowacje pedagogiczne w Polsce (1918–1939)*, Szczecin 1984, s. 17.

³⁵ P. Z. Dąbrowski, *O potrzebie dokształcania i samokształcenia się nauczycielstwa*, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy – Atlasu»” 1928, nr 7, s. 49.

³⁶ B. Suchodolski, *O pedagogikę na miarę naszych czasów*, Warszawa 1958, s. 601–602.

³⁷ F. Bereźnicki, *Innowacje pedagogiczne...*, s. 24–35.

Wobec zmian w dziedzinie kształcenia i wychowania, jakie zachodziły w Polsce po odzyskaniu niepodległości, wobec konieczności dotrzymywania kroku nowym dążeniom, rzeczą konieczną dla nauczycieli stało się ciągle śledzenie zmian wiedzy pedagogicznej. Zadanie to ułatwiały wydawnictwa pedagogiczne „Książnicy – Atlas”, które ukazały się w kilku seriach. Były to edycje: „Biblioteki Przekładów Dzieł Pedagogicznych”, „Biblioteki Pedagogiczno-Dydaktycznej”, „Biblioteczki Niemieckiej”, „Biblioteki Higienicznej” i „Biblioteki Geograficzno-Dydaktycznej”.

„Biblioteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych” była ogromnym osiągnięciem „Książnicy – Atlas”. Została zainicjowana w 1924 r. Zygmunt Ziemiński na łamach „Przeglądu Wydawnictw” tak wypowiadał się o inicjatywie podjętej przez „Książnicę”:

Polska literatura pedagogiczna znajduje się zaledwie w zawiązku, tymczasem olbrzymie zadanie budowania szkolnictwa w odrodzonym państwie polskim, wymaga od wszystkich, którzy w tym wielkim dziele uczestniczą, głębokiego uświadomienia sobie postaw, celów i metod wychowania i kształcenia młodego pokolenia. Nie mamy jednakże jeszcze dość warsztatów pracy naukowej dla fachowców pedagogów; odpowiednie uczelnie zaczynają się dopiero organizować. Dlatego nawet przy sprzyjających warunkach wydawniczych nie bylibyśmy jeszcze stworzyć potrzebnej nam już dzisiaj literatury. Wobec tego musimy się uciekać do przekładów dzieł obcych³⁸.

Zadanie „Biblioteki” polegało na uzupełnianiu braków rodzimej literatury i umożliwieniu polskim czytelnikom zetknięcia się z twórczością innych narodów. Wydawnictwo pragnęło zapewnić tym samym szerokim rzeszom polskich nauczycieli kontakt z zagraniczną myślą pedagogiczną i inspirować jednocześnie do podejmowania poczynąń innowacyjnych w praktyce pedagogicznej³⁹. Wydawcy chcieli przekładać na język polski te książki, które poruszały najbardziej aktualne zagadnienia, najważniejsze ówczesne tendencje w dziedzinie pedagogiki⁴⁰.

Do tłumaczenia wybierano takie publikacje, które mogłyby oddawać usługi zarówno osobom przygotowującym się do zawodu nauczycielskiego, jak i osobom już pracującym w tym zawodzie, a także wychowawcom niezawodowym i każdemu, kto interesował się problemami wychowania⁴¹. W wydawanych przekładach poruszane były najbardziej aktualne zagadnienia, najważniejsze tendencje w dziedzinie pedagogiki⁴². O aktualności poruszanych tematów świadczy fakt, że odnaleźć je można na przykład w programie Międzynarodowego Zjazdu Ligi Nowego Wychowania w Helisingor w Danii⁴³. Pierwszym dziełem serii była książka

³⁸ Z. Ziemiński, *Biblioteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych*, „Przegląd Wydawnictw «S. A. Książnica – Atlas T. N. S. W.»” 1929, nr 1, s. 1.

³⁹ Z. Ziemiński, *W imię wielkiej tradycji...*, s. 5; A. Gustowicz, *V Międzynarodowy Zjazd Ligi Nowego Wychowania na Helsingor*, „Muzeum” 1929, z. 3, s. 230.

⁴⁰ P. Z. Dąbrowski, *Kilka uwag o książkach z dziedziny pedagogiki*, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy – Atlasu»” 1926, nr 2, s. 18.

⁴¹ Z. Ziemiński, *W imię wielkiej tradycji...*, s. 4; *Kronika instytucji*, „Przegląd Wydawnictw S. A. «Książnica – Atlas» TNSW” 1929, nr 2, s. 30; Dr A. Z., *Rozwój wydawniczy...*, s. 26; J. Piątek, K. Sośnicki, *Wychowanie i nauczanie: przewodnik do wydawnictw pedagogicznych i dydaktycznych S.A. Książnica Atlas T.N.S.W.*, cz. 1, Lwów–Warszawa 1932.

⁴² P. Z. Dąbrowski, *Kilka uwag o książkach...*, s. 19.

⁴³ Z. Z., *W imię wielkiej tradycji...*, s. 5; A. Gustowicz, *V Międzynarodowy Zjazd...*, s. 230.

J. Deweya „Szkoła a społeczeństwo”, w przekładzie M. Lisowskiej, w której autor zawarł idee nowego wychowania⁴⁴. Pomysłodawcy „Biblioteki” z Z. Ziemińskim na czele pragnęli przyczynić się do tego, aby „[...] w Polsce obudziła się szlachetna ambicja dorównania w twórczości na polu wychowania narodom, które ją tak wyprzedziły, i zajęcia wśród nich miejsca, odpowiadającego jej wielkiej tradycji”⁴⁵.

W latach 1929–1932, w związku z opracowywaniem przez sanację własnej pedagogiki i przygotowywaniem reformy ustroju szkolnego, rozwinęła się wśród teoretyków wychowania ożywiona dyskusja na temat zadań polskiej literatury pedagogicznej. Uznano, że jeżeli doszkalać pedagogiczne jest dla nauczyciela konieczne w „normalnych” warunkach, to tym poważniejszy obowiązek w tym względzie spoczywa na nim w chwili, kiedy przebudowywany system szkolny jest jeszcze płynny i nieustalony. K. Sośnicki zauważał:

Nowy ustrój szkoły polskiej jest oparty o pewną wyraźną teorię pedagogiczną, a zrozumienie pojęć i zasad tej teorii i odróżnienie jej od pokrewnych wymaga dokładnego orientowania się w prądach pedagogiki współczesnej i doby ubiegłej. Ponadto nowy ustrój nie może mieć za sobą tradycji i szerokiej praktyki, która ułatwiała pracę nauczyciela. Często nie znajduje on rozwiązań powstających przed nim zagadnień ani w nowym ustawodawstwie szkolnym lub w nowych programach, ani też w zasobie doświadczeń dotychczasowej praktyki szkolnej. W takiej sytuacji można liczyć jedynie na własne siły twórcze i na własną pomysłowość. Lecz twórczość ta może zjawić się tylko wtenczas, gdy podjętę dla niej ożywia zarówno nowa trudność spotkana przez nauczyciela, jak i oparcie o wiedzę pedagogiczną. Ponadto potrzebne są jakieś kryteria, które by pozwoliły nam ocenić nasuwające się pomysły twórcze. Inaczej wystrzały twórczości mogą okazać się nie tylko bezpłodne, ale wprost szkodliwe i wypaczające sprawę wychowania. Lecz gdzie może znaleźć nauczyciel takie kryteria, jeżeli nie w gruntownym studiowaniu dociekań pedagogicznych?⁴⁶

Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Zygmunt Mysłakowski uznał, że nauczyciel, biorąc na siebie obowiązek kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży, musi swoją pracę oprzeć na współczesnej literaturze pedagogicznej, bez której niemożliwe jest zrozumienie i sprawiedliwe ocenianie tego, co się dzieje w polskiej szkole. P. Z. Dąbrowski, odnosząc się do słów tych, pisał:

Kto chce iść równym krokiem z rozwojem nauk pedagogicznych, nie może nie wiedzieć, co się w tym kierunku robi w Polsce. Nie wystarczy chcieć uczyć i wychowywać, trzeba wiedzieć jak kierować uczniem, trzeba mieć wytyczne dla swojego postępowania, by praca nie była rozbieżna i nie szła na marne⁴⁷.

Zygmunt Mysłakowski, chcąc wypełnić tę lukę w naszej literaturze pedagogicznej, stworzył w 1929 r. „Bibliotekę Pedagogiczno-Dydaktyczną”, której rola polegała na zobrazowaniu czytelnikowi nowoczesnych dążeń na polu nauk pedagogicznych i dydaktyki poszczególnych przedmiotów nauczania. W „Przeglądzie Pedagogicznym” zapewniano czytelników, że znajdują w „Bibliotece” wiele materia-

⁴⁴ Dr A. Z., *Rozwój wydawniczy...*, s. 26.

⁴⁵ „Dziennik Lwowski” 1929, nr 79, s. 15.

⁴⁶ *Katalog Dzieł Pedagogicznych*, Lwów–Warszawa 1932, s. 6.

⁴⁷ P. Z. Dąbrowski, *Kilka uwag o książkach...*, s. 18.

łów zarówno informacyjnych we wszystkich dziedzinach nauk pedagogicznych, jak i pobudzających do samodzielnych rozważań, porównań ze swoim własnym doświadczeniem i ówczesną praktyką pedagogiczną⁴⁸. Aby umożliwić ten ciąg porównań, uwzględniono w „Bibliotece” nie tylko dzieła uchodzące za najnowsze, lecz także „dawniejsze”⁴⁹.

Celem kolejnej serii, „Biblioteczki Niemieckiej”, wydawanej przez „Książnicę – Atlas” od 1924 r., było dostarczanie odpowiednich wydawnictw do nauki szkolnej i książek, które zachęcałyby młodzież do samodzielnego czytania, poza obowiązkowym zakresem lektury szkolnej. Inicjatywę dla tego przedsięwzięcia dał S. Gayczak, publikując w roku 1924 *Hermana i Dorotę* Goethego⁵⁰. Zadanie serii – wyjaśniał J. Ippoldt – sprowadzać się będzie z jednej strony do uprzystępnienia młodym ludziom dzieł poetyckich, z drugiej – do ułatwienia pracy nauczycielowi. Już sam wybór dzieł, które zaproponował S. Gayczak, mógł stanowić dla nauczyciela ważną wskazówkę przy doborze lektury szkolnej, poza tym wydania szkolne mogły być dla pracy nauczyciela dużym ułatwieniem i przyspieszyć tok lektury, ponieważ zwalniały go od objaśnień leksykalnych, gramatycznych i rzeczowych, pozwalając tym samym na ogarnięcie większej partii materiału bez obciążania ucznia⁵¹.

Popularyzacji najważniejszych zagadnień z dziedziny higieny służyła z kolei „Biblioteczka Higieniczna”, którą wydawała „Książnica” we współpracy z Polskim Towarzystwem Higienicznym we Lwowie. Przedstawiciele Towarzystwa wyjaśniali, że „Biblioteczka” stanowić będzie cenny zbiór rad i wskazówek pouczających o tym, jak należy żyć, aby być zdrowym i chronić przed szkodliwością życia codziennego siebie i swoje otoczenie, a także o tym, jak wychowywać młode pokolenie⁵².

Z myślą o nauczycielach geografii przygotowała „Książnica – Atlas” „Bibliotekę Geograficzno-Dydaktyczną”, która miała dostarczać nauczycielom geografii takich podręczników pomocniczych, które umożliwiały im prowadzenie pracy zawodowej na terenie szkolnym, a ponadto zaznajamiałyby ich z dorobkiem naukowym na polu dydaktyki geografii. Do redagowania serii zaproszono w 1928 r. Stanisława Pawłowskiego, profesora geografii Uniwersytetu Poznańskiego.

Poza wydawnictwami zwartymi „Książnica – Atlas” kontynuowała podjętą jeszcze przez „Książnicę Polską TNSW” edycję czasopism, wzbogacając tym samym polskie piśmiennictwo periodyczne o czasopisma pedagogiczne, popularno-naukowe i bibliograficzno-krytyczne. W pierwszej grupie mieściło się czasopismo: „Muzeum”, w drugiej: „Przyroda i Technika”, „Przegląd Humanistyczny”, „Przegląd

⁴⁸ *Kronika*, „Przegląd Pedagogiczny” 1931, s. 156.

⁴⁹ *Wychowanie i nauczanie. Przewodnik do wydawnictw pedagogicznych i dydaktycznych*, S. A. Książnica – Atlas TNSW, oprac. J. Piątek, K. Sośnicki, Lwów–Warszawa 1932, s. 11.

⁵⁰ J. Chmaj, *Biblioteczka Niemiecka*, „Muzeum” 1926, s. 83.

⁵¹ J. Ippoldt, *Biblioteczka Niemiecka*, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy – Atlasu»” 1928, nr 2, s. 9–11.

⁵² *Biblioteczka Higieniczna*, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy – Atlasu»” 1928, nr 3, s. 17–18; *Biblioteczka Higieniczna*, „Przegląd Pedagogiczny” 1929, s. 74.

Kartograficzny Polski”, „Czasopismo Geograficzne” i „Przegląd Matematyczno-Fizyczny”, w trzeciej „Przegląd Wydawnictw”.

„Muzeum” było najstarszym czasopismem wychodzącym staraniem Wydawnictwa. Jego historia sięga XIX w., założone zostało w 1885 r. we Lwowie z inicjatywy TNSW. Pismo przez wiele lat stanowiło organ Towarzystwa. W roku 1924 „Książnica – Atlas” przejęła wydawnictwo czasopisma i wyznaczyła mu nowe zadania. Wychodzące staraniem „Książnicy” „Muzeum” nie tylko odzwierciedlało całą działalność Towarzystwa, ale także informowało nauczycieli o ruchu pedagogiczno-dydaktycznym w kraju i zagranicą, umieszczano w nim aktualne artykuły o administracji szkolnej, prace z zakresu pedagogiki i dydaktyki, sprawozdania i recenzje z tych dziedzin, oceny podręczników szkolnych, kronikę podającą wiadomości o szkolnictwie polskim i obcym oraz bibliografię pedagogiczno-dydaktycznej⁵³.

Kolejnym periodykiem, który wydawała „Książnica – Atlas”, był „Przegląd Wydawnictw”, ukazujący się jako miesięcznik od 1920 r. do 1932 r. pod redakcją Jana Piątka i Emila Żychiewicza. Pismo zachowało swój dotychczasowy charakter. Jego głównym zadaniem pozostała krytyka i bibliografia własnych wydawnictw, komisów i składów głównych. Każda z wydawanych przez „Książnicę – Atlas” jednostek bibliograficznych miała być na jego łamach fachowo omawiana przez osoby całkowicie niezależne od instytucji wydawniczej, a sąd o publikacjach – wygłaszany bez względu na to, czy był on dla danej pracy pomyślny czy nie.

Wydawnictwo zachowało także miesięcznik „Przyroda i Technika”, ukazujący się od października 1922 r. do 1939⁵⁴. Najciekawsze artykuły publikowane na łamach pisma wydawano również osobno, w formie odbitek i grupowano je w specjalną „Bibliotekę Przyrody i Techniki”.

Kontynuowano również wydawnictwo „Przeglądu Humanistycznego”, kwartalnika naukowego i pedagogicznego, pod redakcją W. Wąsika, wychodzącego w latach 1922–1925 w Warszawie i 1930–1933 we Lwowie. W redakcji „Przeglądu” pracowali: S. Cybulski, I. Halperna, M. Kłosowski, L. Komarnicki, L. Płoszewski. Było to pismo dydaktyczno-sprawozdawcze kierowane do polonistów, historyków, germanistów i romanistów. Zagadnienia poruszane w „Przeglądzie” obejmowały szeroki wycinek z pełnego kręgu humanistyki, której pismo chciało służyć. Kwartalnik propagowano nie tylko wśród nauczycieli, lecz także wśród szerszych sfer humanistycznie wykształconej inteligencji różnych zawodów, pragnącej stale utrzymywać kontakt z najważniejszymi prądami myśli polskiej i cudzoziemskiej w zakresie literatury, estetyki, filozofii i innych gałęzi wiedzy humanistycznej⁵⁵.

Zachowano także wydawane od 1923 r. dwa czasopisma z dziedziny geografii: „Przegląd Kartograficzny Polski” i „Czasopismo Geograficzne”. Pierwsze wychodziło pod redakcją najwybitniejszego polskiego geografa prof. dr. E. Romera.

⁵³ F. Majchrowicz, *Czterdziestoletni jubileusz „Muzeum”, organu TNSW*, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy – Atlasu»” 1925, nr 5, s. 93–101.

⁵⁴ *Plon wydawniczy „Książnicy Polskiej” TNSW w r. 1923*, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy – Atlasu»” 1924, nr 5–6, s. 97–101; dr A. Zierhoffer, *Przyroda i Technika*, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy – Atlasu»” 1926, nr 3–4, s. 33–34.

⁵⁵ A. Grzymała-Siedlecki, *Z niwy humanistycznej*, „Przegląd Wydawnictw «Książnicy Polskiej»” 1923, nr 7, s. 129–132.

Zadaniem pisma było podnoszenie niskiej kultury mapy w Polsce, uświadomienie korzyści, jakie wynikają z korzystania z mapy i torowanie drogi rozpowszechniania jej wśród społeczeństwa. Stał on na straży interesów polskiej kartografii wobec zagranicznej produkcji. „Czasopismo Geograficzne” stanowiło zaś organ Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografii, jego redaktorem był prof. J. Jurczyński. Pismo dawało możliwość wypowiadania się nauczycielom geografii, a także informowania ich, w sposób jak najbardziej wyczerpujący, o zagadnieniach z zakresu nauczania tego przedmiotu⁵⁶.

Ostatnim periodykiem, należącym do grupy czasopism popularnonaukowych, był „Przegląd Matematyczno-Fizyczny”. Ukazywał się on w latach 1923–1925, w Warszawie. Funkcje redaktorów pisma pełnili W. Wojtowicz i S. Straszewicz. Celem „Przeglądu” było nawiązanie współpracy między szkołą średnią a szkołą wyższą i nauką przez publikowanie artykułów naukowych, z wyłączeniem jednak prac o charakterze zbyt specjalistycznym. Na łamach czasopisma omawiano głównie nowe teorie fizyki i elaboraty z dziedziny podstaw matematyki⁵⁷.

„Książnica – Atlas” miała również w planach zorganizowanie rodzimej produkcji kartograficznej „w celu zlikwidowania niemieckiej i rosyjskiej kartografii”, która po upadku powstania listopadowego całkowicie opanowała polski rynek, fałszując przez długie lata mapy Polski⁵⁸. Twórca polskiej kartografii, Prezes Rady Nadzorczej „Książnicy – Atlas” Eugeniusz Romer, wspominał:

ile się jadu wsączyło tą drogą w serca i umysły młodzieży polskiej, na takich środkach pomocniczych do nauki geografii ojczystej wychowanych, ile tupetu i beczelności pospolitej, objawiali niemieccy wydawcy pod przykrywką polskich współautorów, a następnie i polskich firm, które do reszty zakrywały niemieckie tego towaru pochodzenie, trudno jest ocenić⁵⁹.

„Książnica” planowała stworzyć na potrzeby polskich szkół szereg map ściennych, map województw, map podręcznych, fizycznych Polski i wszystkich części świata, politycznych Polski i Europy, a także atlasów krajoznawczych do nauki geografii i historii⁶⁰.

„Książnica – Atlas” zamierzała służyć szkole, nauczycielom, uczniom, dzieciom i młodzieży, oferując im podręczniki, książki pedagogiczne, naukowe, beletrystykę, czasopisma, mapy i atlasy. Chciała wnieść swój wkład w edukowanie i wychowanie polskiego społeczeństwa oraz rozwój polskiego systemu oświaty.

Wydawnictwo rozwijało się niezwykle dynamicznie, poszerzało swą ofertę wydawniczą, zapewniało wysoką jakość merytoryczną i edytorską swych publikacji oraz utrzymywało na wysokim poziomie sprzedaż wydawanych nakładów i płynność rozchodzenia się książek. „Książnicę – Atlas” doceniono zarówno

⁵⁶ Dr A. Zierhoffer, *Dział sprawozdawczy*, „Przegląd Wydawnictwa «Książnicy Polskiej»” 1923, nr 8, s. 165–167.

⁵⁷ *Niedola czasopism naukowych*, „Przegląd Pedagogiczny. Sprawy Towarzystwa” 1925, s. 601.

⁵⁸ „Atlas” Akcyjna Spółka Kartograficzna i Wydawnicza we Lwowie, „Przegląd Wydawnictwa «Książnicy Polskiej» i «Atlasu»” 1922, nr 1–2, s. 4.

⁵⁹ E. Romer, *Powstanie i rozwój „Atlasu”*. Karta z dziejów polskiego przemysłu kartograficznego, „Przegląd Wydawnictwa «Książnicy – Atlasu»” 1924, nr 7–8, s. 154.

⁶⁰ B. Konopska, *50 lat PPWK*, Warszawa 2001, s. 12.

w Polsce, jak i na świecie. Zdobyła między innymi złoty medal za wysoki poziom całokształtu działalności wydawniczej oraz za stworzenie polskiego przemysłu kartograficznego. Odznaczenie zostało jej przyznane 30 września 1929 r. przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu⁶¹. Rok później firma otrzymała na Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki dyplom od Ministra Komunikacji za wydawnictwa kartograficzne i książkowe⁶². W Drugiej Rzeczypospolitej „Książnica – Atlas” – obok firmy Arctów, Towarzystwa Wydawniczego „Rój”, Gebethnera i Wolffa oraz Księgarni Ferdynanda Hoesicka – znalazła się wśród pięciu najpotężniejszych profesjonalnych instytucji wydawniczych w Polsce⁶³.

⁶¹ *Kronika instytucji*, „Przegląd Wydawnictw S. A. Książnica – Atlas TNSW” 1930, R. 9, nr 1, s. 29.

⁶² Tamże, s. 14.

⁶³ N. Kraśko, *Instytucje wydawnicze w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2001, s. 29–30.